



## KOMENTARZ

### Założenia polityki USA wobec Chin – obrona ładu międzynarodowego zamiast dążenia do zmiany władzy

Marcin Przychodniak

26 maja br. sekretarz stanu Antony Blinken przedstawił założenia polityki Stanów Zjednoczonych wobec Chin. Działania tego państwa, przede wszystkim jego ambicje i realne możliwości zmiany porządku międzynarodowego, określił jako główne długoterminowe wyzwanie dla ładu światowego. Sposobem na radzenie sobie z nim ma być wzmacnianie potencjału USA – ich konkurencyjności i innowacyjności, a także współpraca z sojusznikami i partnerami, przede wszystkim z Europą i Azją. Ma to pozwolić na skuteczne konkurowanie z Chinami.

#### Jakie były główne tezy przemówienia Blinkena?

Według amerykańskiej administracji ChRL stanowi najważniejsze długoterminowe wyzwanie dla ładu międzynarodowego oparte na prawie, który jest gwarantem globalnego rozwoju. [Wsparcie przez ChRL](#) agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę jest ostrzeżeniem dla regionu Indo-Pacyfiku. Podobnie jak Rosja w Europie, tak Chiny w Azji mają ambicję budowy stref wpływów. Zdaniem sekretarza stanu Chiny są obecnie jedynym państwem, które chce zmienić porządek światowy oraz dysponuje odpowiednim do tego potencjałem wojskowym, gospodarczym, technologicznym i dyplomatycznym. Ten potencjał jest głównie rezultatem wysiłków chińskiego społeczeństwa, które jest przez USA darzone szacunkiem. Wyzwaniem dla USA są zatem chińskie władze i ich polityka, a nie społeczeństwo. Zamiarem Stanów Zjednoczonych nie jest więc blokowanie rozwoju społeczno-gospodarczego Chin czy zmiana rządu, ale rywalizacja m.in. w zbrojeniach czy innowacjach, aby nie dopuścić do wykorzystania przez Chiny przewagi w tych dziedzinach przeciwko społeczności międzynarodowej.

#### Co zmieni się w polityce rywalizacji USA z Chinami?

Najważniejszym elementem polityki USA będą inwestycje w potencjał, w tym gospodarczy, np. działania w celu zmniejszenia współzależności z ChRL i [modernizacja infrastruktury](#). Kluczowa ma być także współpraca z „suwerennymi, równymi sobie partnerami”. Aby nie wywierać na nich presji, administracja prezydenta Bidena deklaruje brak konieczności dokonania wyboru między współpracą ze Stanami Zjednoczonymi a ChRL. Ważniejsza niż wcześniej będzie dyplomacja wielostronna USA w ramach [G20 i G7](#), ale przede wszystkim inicjatyw w Indo-Pacyfiku – głównie Quad, [AUKUS](#) czy ogłoszonego podczas ostatniej wizyty Bidena w Azji projektu gospodarczego ([IPEF](#)). USA deklarują brak zainteresowania „odłączaniem” (*decoupling*) Chin od światowej gospodarki. Postulat wzajemności w relacjach gospodarczych z ChRL wymagać będzie jednak najpewniej utrzymania (mimo presji inflacyjnej) części obowiązujących sankcji USA wobec tego państwa.

#### Jaka jest reakcja ChRL na przemówienie?

27 maja, dzień po wystąpieniu sekretarza stanu, rzecznik MSZ ChRL podkreślił, że Chiny nie są zagrożeniem a obrońcą

## KOMENTARZ PISM

„ładu międzynarodowego”, którego podstawą jest Karta NZ, w odróżnieniu od „porządku międzynarodowego opartego na prawie”, który realnie oznacza szereg regulacji służących interesom USA i kilku innych państw. Stwierdził także, że USA powinny się zdecydować, czy chcą konfrontacji, czy dialogu z Chinami. 28 maja minister spraw zagranicznych Wang Yi w osobnym oświadczeniu podkreślił konieczność współpracy Chin z USA, ale przy odrzuceniu amerykańskiej globalnej hegemonii. Jednocześnie rzeczniczka prasowa MSZ Chin za pośrednictwem Twittera zarzuciła USA dążenie do destabilizacji sytuacji na świecie. Radziła też Stanom Zjednoczonym rozwiązanie własnych problemów wewnętrznych, m.in. strzelanin, co było odwołaniem do niedawnej tragedii w Teksasie.

### **Czy zmieni się zaangażowanie USA w odstraszenie Rosji w Europie?**

Priorytetowy charakter rywalizacji z Chinami oznacza rosnącą aktywność USA w Indo-Pacyfiku, a więc konieczność dywersyfikacji zasobów w kontekście zaangażowania w Europie. Wsparcie USA dla Ukrainy w jej walce z rosyjską agresją oraz wzmocnienie wschodniej flanki NATO nie jest jednak przez administrację Bidena identyfikowane jedynie jako „wojna zastępcza” i element rywalizacji z ChRL. Z przemówienia Blinkena wynikało bowiem, że współpraca w Europie jest elementem szerokiego procesu wspierania ładu międzynarodowego, dla którego zagrożeniem są

zarówno Rosja, jak i Chiny (i ich współpraca). Ta koncepcja ma uspokoić sojuszników i partnerów odnośnie do zaangażowania USA w obu istotnych dla nich częściach świata.

### **Jakie możliwości współpracy z UE stwarza polityka USA wobec Chin?**

Blinken wymienił współpracę transatlantycką jako jeden z filarów amerykańskiej dyplomacji wobec Chin, co potwierdza m.in. tak samo krytyczne stanowisko UE i USA wobec wsparcia ChRL dla rosyjskiej agresji na Ukrainę. Sekretarz podkreślił wspólnotę UE i USA w odniesieniu do zagrożeń gospodarczych i politycznych ze strony ChRL. Pozytywny wymiar ma jego zdaniem dążenie obu stron do uregulowania kwestii trudnych w stosunkach transatlantyckich, na co wskazuje m.in. osiągnięte ostatnio porozumienie w zakresie  [Prywatności danych](#) czy  [subsydiów w przemyśle lotniczym](#). Blinken zaakcentował współpracę w ramach Rady ds. Handlu i Technologii, m.in. w kontekście zmniejszania współzależności z Chinami, dywersyfikacji łańcuchów dostaw, kontroli eksportu czy subsydiowania chińskich przedsiębiorstw, np. w sektorze stalowym. Możliwość współpracy transatlantyckiej dotyczy także walki ze zmianami klimatu, którą Blinken wskazał – podobnie jak często czyni to UE – jako jedną z niewielu płaszczyzn kooperacji z Chinami.